

Honor i Ojczyzna

ARMIA LUDOWA

Oddziały AL na barykadach

Od pierwszego dnia powstania oddziały Armii Ludowej stały się do walki, jaką podjęło całe społeczeństwo o uwolnienie stolicy od krwawej zimy hitlerowskiej okupacji.

Wybuch powstania zaskoczył nas. Inicjatorzy niestety nie uzgodnili swego wystąpienia z d-twem AL oraz innymi organizacjami wojskowymi. Następstwem tego musiało być osłabienie pierwszego uderzenia, zmniejszenie stopnia zaskoczenia wroga, które stanowi podstawowy czynnik zwycięstwa. Jednak d-two warszawskie AL mimo iż od pierwszej chwili widziało podstawowy błąd — nie uzgodnienie działania na tyłach zbliżającego się frontu z planami dowództwa sowieckiego — mimo to stanęło na stanowisku, że rozpoczęta walka prowadzona być musi aż do zwycięstwa, do chwili w której posuwająca się w ciężkich walkach na zachód Armia Czerwona przyniesie nam pełne wyzwolenie.

Niezwłocznie przystąpiono do skupiania rozproszonych żołnierzy AL. Już w drugim dniu powstania oddziały AL przystępują do walki. Tam gdzie żołnierze AL nie mieli łączności ze swymi dowództwami, tam po prostu stawali w szereg. AK. Oni zahartowani w nieustannej walce jaką bez przerwy prowadzili od r. 1942, rozumieli, że w tej chwili toczy się bój decydujący. Doświadczenie dwu—i trzyletnich walk partyzanckich zastosowali w walce barykadowej.

OBRONA WOLI

Wszędzie gdzie było najgoręcej, gdzie ataki wroga były najwściekłejsze — tam można było spotkać oddziały AL. Trzeci i czwarty Batalion Warszawski AL bronił barykad na Woli. O ich twardy opór łamały się wszystkie ataki, jakie przypuszczał wróg, dążący do uwolnienia ważnej dla niego arterii wylotowej. Płonęły rzucone na ba-

rykady czołgi, padały szeregi Niemców, Ukraińców i Kałmuków. Nie złamały obrońców nikczemne chwytły wroga, pędzącego przed sobą tłumy bezbronnej ludności. Dzięki przytomności umysłu d-cy oddziału AL nie tylko odparto ten atak, ale uwolniono kilkudziesięciu pędzonych na rzeź ludzi. Wreszcie wróg zgromadził siły, przy pomocy których postanowił wypierać obrońców Woli za wszelką cenę. Na niewielkim odcinku skupiono morderczy ogień artylerii, rzucono eskadry samolotów, które od świtu do nocy bombardowały ul. Wolską, Chłodną i przyległe. Wola zaczęła płonąć. Rozgorzało piekło. Wśród gryzącego dymu płonących kamienic, pod gradem pocisków i bomb broniły barykad zamykających drogę do pl. Kercelego oddziały Czwartaków. Młodzi chłopcy, usmoleni, osypani gruzami walących się domów w porwanych na strzępy mundurach — trwali nieustraszeni, z pogardą śmierci, granatem i butelką witając każdego zbliżającego się czołg, salwą rozpylacza rozciągając każdego wychylającego się Niemca.

Piekło takie trwało kilka dni. W ciągu nich ileż to razy przykład Czwartaków podnosił na duchu sąsiednie załamujące się placówki, ileż razy dowódcy AL własnym przykładem i interwencją powstrzymywali objawy paniki innych, mniej zahartowanym w boju oddziałów.

Kiedy wreszcie wobec naporu wroga i ciężkich strat d-two AK zdecydowało się na cofnięcie pozycji, oddziały AL osłaniały odwrót, umożliwiając wycofanie się nie tylko walczących oddziałów, ale i ludności cywilnej. Nazwa „Czwartacy” zapisała się na zawsze w pamięci mieszkańców Woli, zapisała się w historii obecnego powstania. Ciało tych bohaterów, którzy polegali, stały się progiem, o który załamał się impet atakującego wroga.

OBRONA STAREGO
MIASTA

Od dwóch tygodni centralnym punktem walk w stolicy stało się Stare Miasto. Prawie cały ogień artylerii z brzegu prańskiego, kanonierki z Wisły i pancerniki, miotacze min oraz samoloty skierowany jest na tę zabytkową dzielnicę. W chwili obecnej nie ma już na Starym Mieście całego domu, niektóre ulice, jak Długa, Nowe Miasto, St. Rynek zamienione zostały w kupę gruzów. Mimo obrony St. Miasta oddziały AK i AL bronią każdego zaułka. Kupy gruzów zamieniają się znowu w twierdzę nie do zdobycia.

Od pierwszych szturmów na St. Miasto oddziały AL broniły najbardziej odpowiedzialnych odcinków, zamykały czołowe barykady na Pl. Zamkowy — wyloty ulic Podwala i Piwnej oraz broniły głównego dostępu od Włostystrady przez ul. Mostową. Wszystkie ataki od Pl. Zamkowego załamały się o zdecydowaną postawę obrońców, w wypadach zadawano wrogowi ciężkie straty. W czasie jednego z wypadów grupa AL zdobyła u wylotu Krak. Przedm. auto pancerne. Szereg czołgów spłonęło od celnie rzuconych butelek.

Prawdziwym pogromcą czołgów stała się barykada przy ul. Mostowej. W czasie jednego tylko wypadu placówka AL zniszczyła 3 i uszkodziła czwarty czołg. Zdobyto przy tej okazji ckm z amunicją, zlikwidowano załogi. W ciągu 4 dni przed barykadą leżały cielska 8 czołgów, w tym 3 Tygrysy.

Sławne stały się walki o tzw. Czerwony Dom, duży budynek przed barykadą, który opanowali Niemcy. Oddział AL przy pomocy niewypałów wysadził budynek w powietrze, likwidując radykalnie punkt oporu wroga. Żołnierze AL za bohaterką obronę, za szereg brawurowych wypadów uzyskali uzna-

nie i pochwałę d-ców AK, kierujących obroną St. Miasta.

Wszędzie w walce i na Woli i na Starym Mieście nawiązywało się szczere braterstwo broni między żołnierzami AL i AK. Wspólna walka, wspólnie przelewana krew tworzyła najtrwalszy fundament jedności narodowej, wspólnoty celów i dążeń. Celem tym jest wolna i niepodległa, demokratyczna Polska.

Rumunia w stanie
wojny z Niemcami

Wczoraj późnym wieczorem radio bukareszteńskie ogłosiło oświadczenie nowego rządu rumuńskiego, w którym oznajmiało iż Rumunia znajduje się w stanie wojny z Niemcami. Armia rumuńska przekroczyła już granicę Siedmiogrodu. Bukareszt został uwolniony od Niemców.

Bułgaria
opuszcza Niemców

B. premier bułgarski Muszanow przedstawił w poselstwie brytyjskim i amerykańskim w Ankarze pełnomocnictwa rządu bułgarskiego do prowadzenia rokowań w imieniu Bułgarii w sprawie zawieszenia broni z Aliantami. Obradowane obecnie nad warunkami politycznymi dla Bułgarii, rządy Anglii i St. Zjedn. są w stałym kontakcie z rządem sowieckim, który jak wiadomo wojny z Bułgarią nie prowadzi.

Finlandia
na tej samej drodze

Wg. wiadomości ze Sztokholmu rozpoczęto tam ponownie bezpośrednie rozmowy sowiecko-fińskie w sprawie wycofania się Finlandii z wojny.

Walki w Warszawie

Ostatnie sukcesy oddziałów polskich w śródmieściu wydatnie poprawiły naszą sytuację. Odczuliśmy to od razu. Zmalała siła natarć niemieckich. Polacy coraz częściej przystępują do ataków. Oddziały nasze uzmocniły się ostatnio na terenie wszystkich zabudowań Politechniki. Sytuacja Niemców, którzy obrali sobie za punkt oporu gmach min. Komunikacji na rogu Chałubińskiego i Koszykowej będzie coraz trudniejsza. Doniedawna jeszcze Niemcy korzystali z arterii przelotowej od Mostu Poniatowskiego przez Al. Sikorskiego w kierunku na Dworzec Zachodni. Obecnie trasa ta jest dla nich zamknięta. Odcinek między Nowym Światem a Marszałkowską znajduje się prawie całkowicie w rękach polskich. BGK, twierdza Niemców jest dla nich coraz trudniejsza do utrzymania. Szczególnie po zdobyciu Cafe - Clubu przez oddziały AK.

Według doniesień Komendy AK od rana dnia wczorajszego obserwowano silny nacisk npl na ul. Bonifraterską, Miodową, Piwną i Wolność. W wyniku ataku niemieckiego utraciliśmy część zabudowań w szpitalu Jana Bożego. Walki w tym rejonie trwały ponad 10 godzin, oddziały nasze trzykrotnie przeprowadziły przeciwnatarcie. W dalszym ciągu utrzymuje się silny atak z moździerzy na pozycje nasze na Starym Mieście. W rejonie Towarowej został odparty atak na fabrykę Bormana przy ul. Srebrnej. W części Czerniakowa Górnego rozszerzony został nasz stan posiadania. W śródmieściu npl. wzmocnił swoje siły w ogródku Raczyńskich przy ul. Traugutta. W godz. popołudniowych grenadierzy niemieccy pod osłoną czołgów natarli na naszą placówkę przy ul. Królewskiej 16. Dom ten podpalamo miotaczem płomieni. Załoga nasza utrzymała swoje stanowisko zadając nplowi poważne straty. Zabito 10-ciu Niemców. Na skrzyżowaniu Al. Sikorskiego i Nowego Świata, niemiecki samochód osobowy ostrzelany przez AK samochód uderzeniowy. Wzdłuż ul. Granicznej i przedarł się w kier. Królewskiej, nacierała pod osłoną czołgów piechota niemiecka. Czołg przebił barykadę na Granicznej i przedarł się w kier. Królewskiej, ostrzeliwując Królewską, Grzybowską. Ogień „Piata” uniósł do góry czołg, który spłonął.

Na pradze

Na Pradze zarządzili Niemcy złapanie się wszystkich mężczyzn do wyznaczonych punktów: zapowiedzieli jednocześnie nie, że mężczyźni spotkani po oznaczonym terminie zostaną rozstrzelani. Los uprowadzonych jest nieznany. Wiadomo tylko, że przez most Kierbedzia przepędzono w kier. Cytadeli kilka tysięcy ludności cywilnej. Przemarsz trwał 2 godz.

Na frontach

Nowe zdobycze ofensywy sowieckiej

Komunikat sowiecki podawał o wczorajszych działaniach: „na południowy zachód od Łomży wojska sowieckie zajęły Baczek, Mokre, Jartuzy, Podbiele, Koskówkę, Rzaśnik i inne ogółem 27 miejsc. W godz. wiecz. ogłoszony został uroczysty rozkaz Stalina. w sprawie zajęcia przez III armię bałtycką pod dowództwem gen. Maslennikowa miasta Tartu (Dorpat) w Estonii. Zdobycie Tartu otwiera wojskom sowieckim drogę w głąb tego kraju. Moskwa uczciła to zwycięstwo 20 salwami z 224 dział. Drugim odcinkiem, na którym Czerwona Armia osiągnęła wielkie sukcesy był front południowy. Na zachód od zajętego jeszcze 24 b. m. portu Akkerman wojska sowieckie zlikwidowały silne zgrupowanie wojsk niemieckich. Posunęły się one o 70 km na południe od zajętego dnia poprzedniego miasta Barlat, otwierając sobie w ten sposób drogę do pól naftowych w Ploesti. Na pld od Jass rozbito silne formacje Niem. Zajęto miejscowość Birlik, położoną o 150 km na pld. od Jass, Bunin i 300 innych. Na tarcie w kierunku na Galacz i

Ze świata

Goebels, jako pełnomocnik dla totalnej mobilizacji przemysłu, wydał cały szereg zarządzeń m. in. od 1.9. b. r. podlegają zamknięciu wszystkie teatry, kina, kabarety, szkoły tańców, niektóre szkoły fachowe itp. Zwolnione w ten sposób siły pracownicze, oraz zaoszczędzone materiały zostaną przekazane dla wojska, lub przemysłu wojennego.

Radioodbiorniki będą pozostawione jedynie osobom wojskowym, oraz zatrudnionym w przemyśle wojennym.

Jedno z tych rozporządzeń wprowadza 60-cio godzinny tydzień pracy, nakazuje jaknajdalej idące oszczędności, ograniczenia wydawania kart żywnościowych itp.

Jak donoszą z Tokio, wydane zostało zarządzenie wprowadzające natychmiastową 1-roczną przymusową pracę, dla niezamężnych kobiet, w wieku od 12 — 40 lat.

Oddziały SS przed zdobyciem Paryża uprowadziły marszałka Petaina. O losie Petaina brak jakichkolwiek wiadomości.

Prasa szwedzka doniosła jakoby Göring osadzony został w areszcie domowym.

Bukareszt rozwija się. Zdobyto Beresti i Baczesti.

Reuter podaje, że wczoraj rano, wojska sow. posunęły się o dalsze 60 km i zbliżają się już do Focani, zachodniego krańca „wrót dunajskich”.

Do klęski w Rumunii przy-

znaje się również komunikat niemiecki. „Na południu frontu wschodniego — podaje komunikat OKW — oddziały nasze po zaprzestaniu walki przez część oddziałów rumuńskich na wezwanie królewskiej kliki zdrajców, cofnęły się dalej za Prut i Seret”.

Klęski Niemiec na zachodzie

Wojska alianckie na wszystkich odcinkach posuwają się na przód. Kolumny amerykańskie posuwające się od południa do szły już do granicy szwajcarskiej przy Genewie. Granica hiszpańsko - francuska jest całkowicie obsadzona przez oddziały „magnis”.

Na południe i pld. wsch. od Paryża przy Fontainebleau wojska ameryk. przeprawiły się po

przez Sekwanę, ścigając cofających się Niemców. Na wybrzeżu zajęto Trouville. Wojska alianckie zbliżają się do portu le Havre. Na południu uwolniono miasto Canne. Korespondenci wojenni donoszą, iż Niemcy wycofują pospiesznie swoje wojska w kierunku granicy niemieckiej i zatrzymują się dopiero za linią Maginota.

Sprawy polskie

Gen. Rola - Żymirski odwiedził wraz z gen. Spychalskim armię polską na froncie Warszawy.

Jugosłowiański marsz. Tito przesłał na ręce przewodniczącego Polskiego komitetu Wyzwolenia Narodowego Osóbki - Morawskiego depezę z pozdrowieniami dla Armii Polskiej.

W Lublinie odbędzie się w niedzielę 27 sierpnia wielki zjazd młodzieży chłopskiej pod hasłem walki z hitleryzmem i organizacji szerokich mas chłopskich. Na zjazd ten przybyć mają przedstawiciele szeregu organizacji społecznych, kulturalnych i literackich.

ZSRR — Rumunia

Komisarz spraw zagr. ZSRR Mołotow złożył oświadczenie w sprawie stos. Zw. Sow. do Rumunii. Przypomniawszy swoje oświadczenie z maja br. powiedział:

ZSRR nie ma do Rumunii żadnych pretensji terytorialnych. Niema też zamiaru mieszać się w wewnętrzne sprawy Rumunii ani wpływać na zmianę jej ustroju społecznego. Odbudowa niepodległej Rumunii jest dla ZSRR kwestią zasadniczą. ZSRR przyjmuje gwarancję niepodległości Rumunii i Żołnierze rumuńscy nie będą rozbrajani pod warunkiem że skierują swą broń przeciw wspólnemu wrogowi Niemcom i Węgrom. ZSRR będzie współdziałać z armią rumuńską przy oswabdzaniu Siedmiogrodu.

Robotnicy Ameryki solidaryzują się z Warszawą

Centrala ameryk. Związków Zaw. reprezentująca 14 milj. robotników wysłała depezę w której czytamy:

Powstanie Warszawy przypomina powstanie Kościuszki, który szedł na czele chłopów z kosami oraz robotników z kamieniami walczyć z przeważającą siłą Suworowa. W 1831 a potem w 1863 r. świat podziwiał robotnika polskiego. W 1905 r. robotnicy polscy walczyli w Warszawie przeciw caratowi. We wrześniu 1939 roku na oczach całego świata... bronili swej stolicy przed Niemcami. Obecnie raz jeszcze Warszawa, morzona przez 5 lat wojny głodem, ciemiona moralnie i fizycznie przez najeźcę, wszczęła bój o wolność... Jesteśmy przekonani że w wyniku tej walki powstanie silna i niepodległa Polska demokratyczna.